

***Bałkański folklor jako kod interkulturowy,***  
**t. I, red. J. Rękas,**  
**Wydawnictwo Naukowe UAM, Seria Laographica**  
**Slavica et Balcanensia, nr 2, Poznań 2011, ss. 595**

Opasły tom jest plonem konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Filologii Słowiańskiej UAM w roku 2009. Przedstawia się on okazale, zarówno pod względem objętości, jak i zawartych w nim treści. Jest to pierwszy po wielu latach ogłoszony w Polsce tom zbiorowy, obejmujący bogate treści kulturowe bałkańskie, nie tylko południowosłowiańskie (bośniackie, bułgarskie, chorwackie, macedońskie, serbskie), ale także albańskie. Obecne są w nim studia podejmujące problematykę kulturoznawczą, etnomuzykologiczną i lingwistyczną. Artykuły opatrzone są krótkimi streszczeniami w języku angielskim.

Wspomniana konferencja zwróciła uwagę środowiska slawistycznego w Polsce na to, że Instytut Filologii Słowiańskiej UAM wziął na swoje barki ważne zadanie uprawy dziedziny u nas zaniedbanej: studiów nad kulturą ludową nie tylko południowosłowiańską, lecz również szerzej – bałkańską. Powodzenie naukowe pierwszej konferencji oraz jej plon w postaci omawianej tu edycji potwierdziły potrzebę kontynuacji takiej inicjatywy, jak również to, że znalazła ona właściwych realizatorów. Obecne są w tomie także studia podejmujące tematy, które opierają się na szerokim pojmowaniu folkloru. Edycja uzupełnia lukę w naszych bałkanistyczno-slawistycznych publikacjach oraz inspirowane dalsze poszukiwania badawcze i penetracje tej strefy kultury europejskiej.

Po krótkim *Słowie wstępnym*, który napisała Redaktorka tomu Joanna Rękas, uzupełnionym przez Annę Legeżyńską refleksją zatytułowaną *Między uniwersalizmem a regionalizmem*, na całość tomu składają się 52 artykuły autorów z siedmiu krajów (z Polski – jako gospodarza konferencji najwięcej – 22, z Serbii – 9, Albanii i Macedonii – po 6, z Bośni, łącznie

z Republiką Serbską – 5, Chorwacji – 3, Bułgarii – 1). Przydałyby się poza podanym przypisaniem autorów do miejscowości krótkie informacje na temat instytucjonalnej ich przynależności i specjalizacji (dorobku naukowego).

Artykuły zostały pogrupowane tematycznie w działach: *Projekcje bałkańskiego folkloru* (4 artykuły); *Tekst folkloru* (10); *Synkretyzm sztuk, czyli tekst i kontekst* (6); *Obrzędowo-obyczajowy świat* (12); *Językowy obraz folkloru* (5); *Literackie miejsca pamięci i transformacji* (10) i *Tropy współczesności* (5).

Omówienie szczegółowe zawartości tomu – wszystkich artykułów – mijałoby się z celem ważniejszym: uchwycenia idei całości edycji i zajęłoby zbyt wiele miejsca. Już z liczebności poszczególnych działów wynika, że poza umieszczonymi w pierwszym z nich z założenia ogólnymi rozważaniami (w tym również gatunkowymi), najwięcej uwagi autorów skupiły: sam tekst folkloru wraz z jego szerszym kontekstem, obrzędy wraz z obyczajami, natomiast ukłonem wobec badań lingwistycznych (bliższym etnolingwistyce) jest skromniejszy dział językowy, wreszcie – trudniejszy do koncepcyjnego ogarnięcia dział – literackich miejsc pamięci i transformacji (?); w nim przecież zamieszczono także prace z historii folklorystyki (Ljiljana Kostić i Wojciecha Szczepańskiego), wykraczające poza folklor czy bezpośrednie związki z folklorem (Magdaleny Bogusławskiej, Magdaleny Jankowskiej i Janka Ramača) oraz ostatni dział, zakładający współczesną perspektywę kulturową: *Tropy współczesności*. Dwa ostatnie działy oraz niektóre szersze konteksty folkloru (perspektywa etnomuzykologiczna czy językoznawcza, leksykalna) wyraźnie odstają od głównego nurtu, kierując obserwację badawczą na tytułową interkulturowość folkloru (względnie na interdyscyplinarność studiów nad nim). Czasami okazuje się to wyprawą w sferę tematyczną szeroko rozumianej kultury, z tradycyjnie pojmowanym folklorem luźno związaną. To skłania do refleksji, czy folklor jako punkt wyjścia obserwacji badawczych warto traktować jako werek, w którym można upychać niemal wszystko, co łączy się z kulturą nie tylko tradycyjną, lecz i współczesną – masową czy popularną. Może lepiej byłoby zabiegać o wytyczenie jakichś granic materiałowych i perspektywy badawczej, co pozwoliłoby na głębsze wniknięcie w badaną sferę kultury przez dyskusję teoretyczną. Problem związany jest przede wszystkim ze wspomnianą już pojemnością terminu „folklor”, zawężanego przez folklo-

rystykę „klasyczną” do literatury ludowej/ustnej, a w koncepcji omawianego tomu obejmującego, poza tekstem werbalnym, obrzęd i jego treści, również kulturę materialną, a także dawną oraz współczesną kulturę popularną. Redaktorze tomu bliższe było takie podejście szerokie, ale nie ustrzegło jej od mieszania samej faktycznej wiedzy ludu (czyli – folkloru) z wiedzą o ludzie i jej ideologizacją. Zakładane (patrz *Słowo wstępne*, s. 9) szerokie potraktowanie tematu wyjściowego – *Bałkański folklor jako kod interkulturowy* – otwiera wprawdzie miejsce na spotkania specjalistów z różnych dziedzin, ale nie gwarantuje im wzajemnego porozumienia. (Jako przykład w tym towarzystwie tomu zbiorowego może posłużyć perspektywa wąskospecjalistyczna, etnomuzykologiczna czy zanurzone we współczesność badania popularnej konsumpcji kultury politycznej). Tak traktowany folklor jawi się nie tyle jako kod interkulturowy (inaczej jako „formy inter/eksterkodowania bałkańskiego folkloru” – *Słowo wstępne*, s. 10), ile jako przedmiot badań różnych dyscyplin: etnografii (dziś już praktycznie nie uprawianej), etnologii, antropologii, literaturoznawstwa i językoznawstwa, religioznawstwa. Ginie gdzieś folklorystyka w pojęciu Juliana Krzyżanowskiego, która przecież wypracowała już dla siebie godne miejsce i własną metodologię badawczą. Natomiast we wprowadzeniu Anny Legeżyńskiej (*Między uniwersalizmem a regionalizmem*) odnajdujemy oczekiwanie, że „folklor ponowoczesny” (to znaczy jaki?) może stać się odpowiedzią na wyzwanie „płynnej nowoczesności” (Z. Bauman), względnie może stać się lekiem regionalizmu na zacieranie granic kulturowych w globalizującym się świecie (rzecz warta niepodjętej jednak w tomie dyskusji).

Wprowadzone przez Redakcję tomu działy tematyczne są trudną i nie w pełni spójną próbą uporządkowania prac różnorodnych tematycznie i pod względem podejścia metodologicznego. Wydaje się, że przynajmniej dwa artykuły zamieszczone w dziale pierwszym (czy słusznie wyróżnionym jako *Projekcje bałkańskiego folkloru?*) właściwsze miejsce znalazłyby w dziale drugim (*Tekst folkloru*). Mam tu na myśli rozważania Boška Suvajdžicia o poetyce folkloru hajduckiego jako gatunku prezentującego rodzaj przejściowy (epicko-liryczny), wyodrębnianego na podstawie tematyki i bohaterów, łączonego w cykle tematyczne, a pod względem gatunku realizującego modele junackiej pieśni epickiej, balladowej (epicko-lirycznej) oraz modele uproszczone aż do lirycznych. Podobnie artykuł Nexhip

Mërkuri z Albanii o przysłowiaach bałkańskich, głównie materiałowy, ukazuje na podobieństwie przysłów „serbsko-chorwackich” (tak je łącznie określa), albańskich i rumuńskich, a w drugiej części dopiero próbuje skupić się na analizie ich budowy tematyczno-rematycznej (dyktowanej przez system języka, w którym występują). Przypisałbym go jednak raczej do analizy tekstologicznej językoznawczej, a nie do ogólnej teorii badania folkloru bałkańskiego.

Tak więc dział wyróżniony jako drugi – *Tekst folkloru*, w sposób naturalny z racji tematu tomu wydzielony jako główny, obejmuje zamieszczone także w innych działach prace o ambicjach komparatystycznych bałkańskich, jak i prace materiałowe, skupiające się na tekstach folkloru, zwykle na jednym jego gatunku, czasem ograniczone tylko do wybranego narodu bałkańskiego. Rozpatrują one teksty folkloru z perspektywy ich systematyzowania i ram gatunkowych (Jelena Pandurović, Marko Dragić, Zofia Dimitrijević, Miomir Milinković), względnie z perspektywy antropologicznej (Edisa Gazetić, Zvonko Taneski, Kamila Stanek). Jako dobry przykład może tu posłużyć praca Jeleny Pandurović, dotycząca problemów klasyfikacji pieśni z Bośni i Hercegowiny, głównie o tematyce obyczajowej kręgu muzułmańskiego. Chodzi zarówno o ich narracyjność fabularną, jak i przejściowy charakter ujęcia: epicko-liryczny (w istocie balladowy). Autorka wskazuje na potrzebę ich międzynarodowej systematyzacji, a zarazem na problemy klasyfikacyjne wynikające ze specyfiki obyczajowej, związanej z historyczną genezą tych pieśni z okresu panowania tureckiego. Nawiązuje wreszcie do współczesnej utraty i rozmycia tradycyjnego sensu *sevdalink* przy obecnym stosowaniu tej nazwy i jej pojmowaniu jako miejskiej pieśni charakterystycznej dla Sarajewa. Udane są też obydwie omówienia południowosłowiańskich formuł zamówień magicznych (serbskich – Z. Dimitrijević skupiający się na ich semantyce i chorwackich – Marka Dragicia zwrócony raczej ku ich funkcji wierzeniowej/leczniczej), a o ich różnorodności gatunkowej wspominającej raczej marginesowo.

Wyodrębnienie działu *Synkretyzm sztuk, czyli tekst i kontekst* wydaje się nie dość przejrzyste i konsekwentne w relacji do innych działów, gdyż zamieszczone tam prace przenoszą uwagę badawczą na sferę obrzędowo-obyczajową, o której w założeniu miał traktować dopiero dział trzeci (poza odstającym i tu od innych artykułem muzykologicznym Borisa Stojkovskiego). Dotyczy to zarówno artykułów Joanny Rękas (Polska), Joanny

Mleczko (Polska), jak i Any Vukmanović (Serbia) czy Svetly Džiterewej (Bułgaria), notabene bardzo dobrych i skupionych także na analizie tekstów w kontekście obrzędu, z którym omawiane teksty są związane (mam tu na uwadze ostatnie trzy prace).

Moje spojrzenie zainteresowanego czytelnika tomu zbiorowego jako całości szukało wzajemnych powiązań między autorami poszczególnych opracowań. U ich podstaw, obok pokrewnego tematu, leżeć mogło albo szersze ujęcie komparatystyczne zestawiające materiał z różnych narodowych kultur bałkańskich, albo ząbienie się rozmaitych metodologii zmierzających jednak w kierunku rozwiązywania wspólnej problematyki badawczej.

W dziale obrzędów i obyczajów znalazły się prace dotyczące obrzędowości cyklu rodzinnego i kalendarzowego. Zwracają uwagę także artykuły traktujące o obyczajowości środowiskowej miasta Sarajewa czy szerzej bośniackiej muzułmańskiej (Marinko Zekić śledzi relację prawa szariackiego do obrzędowości muzułmanów bośniacko-hercegowińskich), Serbów sarajewskich (Saša Knežević), a także przez stulecia obecnych w tym mieście Żydów sefardyjskich (Aneta Buras-Marciniak); artykuły traktujące o obrzędowości: macedońskiej (Vesny Petreskiej – o współczesnej obrzędowości rodzinnej; Vladimira Karadžoskiego – towarzyszącej rodzinom dziecka; wreszcie Eli Lučeskiej o miejscu kobiety w obrzędowości rodzinnej i dorocznej), albańskiej związanej z zawieraniem małżeństwa (Eldira Mantho – z godną uwagi konfrontacją tradycji oraz współczesności w tej materii). O ile, łącznie oceniając, wybija się w tym dziale perspektywa przede wszystkim etnologiczna (także socjologizująca), o tyle kilka artykułów wykracza poza wytyczone w dziale ramy: mam tu na myśli artykuł dotyczący zachodniomacedońskiego regionalnego kobiecego stroju ludowego (Mirjany P. Mirčevskiej), albańskich ludowych zabaw i ich dydaktycznej funkcji (Marieli Burdy), wreszcie prawa obyczajowego w jednym z regionów Albanii (autorek: Shyqyri Hysi, Desert Avduli). Pozycje te można traktować jako interesujące urozmaicenie, trudno jednak w nich samych doszukiwać się kluczy interpretacyjnych do wspólnoty kulturowej bałkańskiej (szczególnie w opisach stroju czy zabaw ludowych).

Podobnie z pracami z zamieszczonymi w ostatnim dziale (zatytułowanym zbyt wąsko – *Tropy współczesności*), uwzględniają bowiem perspektywę nie tylko współczesną, lecz i historyczną. Konfrontacja przeszłości

i współczesności obecna jest także w artykułach zamieszczonych w działach wcześniejszych. Ich stowarzyszenie z działem tekstów folkloru wydawałoby mi się naturalniejsze. Dotyczy to cennych badań repertuarowych współczesnych Smiljany Đorđević z Belgradu, które powiązałbym z rozważaniami nad tekstami folkloru i jego gatunkami. Perspektywa przeszłości jest tu interesująco kontynuowana w obrazie formowania i oceny współczesnego tradycyjnego repertuaru gęślarskiego. Podobnie jest ze znakomitym omówieniem – na tle historycznym – współczesnego powrotu tematu wampiryzmu w chorwackiej regionalnej kulturze popularnej (autorki: Evelina Rudan – Josipa Tomašić, Zagrzeb).

Artykuły muzykologiczne (dla znawców przedmiotu – jeśli ci do tomu trafią – zapewne ciekawe) dość daleko odbiegają od pozostałych i ich specjalistyczny wymiar nie przerzuca czytelnikom mostu poznawczego, co było chyba główną ideą zarówno konferencji, jak i zrodzonego z niej tomu. Podobnie jest z pracami z zakresu antropologii ekonomicznej i socjologicznej (o dawnych strojach ludowych lub omawiającymi zabawy ludowe – antropologia miasta), czy z wybiegającymi poza materiał folkloru oryginalnymi przykładami lokalnego kronikarstwa (latopisów), wsi zamieszkałych przez Rusinów grekokatolików (Janko Ramača z działu *Literackie miejsca pamięci i transformacji*).

Zdarza się też sprowadzanie pracy głównie do etnograficznej opisowej prezentacji materiału z ubóstwem wniosków wychodzących poza ten materiał. Trzeba jednak przyznać, że czasem dotarcie do mało znanego folkloru niektórych środowisk lub regionów Bałkanów odkrywa przed czytelnikami kulturę tradycyjną/popularną wartą obserwacji bliższej i zachęca do podejmowania pogłębionych dalszych studiów w danej dziedzinie.

W prawie recenzenta pozostaje wskazanie według własnych zainteresowań na artykuły wyróżniające się ciekawym tematem, jego potraktowaniem i precyzją zastosowanej metody. Godny uwagi, zarówno ze względu na materiał, jak i poziom analizy, jest artykuł Joanny Rękas o serbskiej obrzędowości narodzin i jej interpretacji, łączący dwie perspektywy – w tym przypadku ważniejszą etnologiczną oraz folklorystyczno-antropologiczną. Takie ujęcie wzbogaca prezentowany wielostronnie odbiór tego obrzędu w kulturze tradycyjnej, co wymagało od autorki pogłębionych lektur z różnych pokrewnych dziedzin.

Recenzowany zbiór prac jest bogaty materiałowo, a co istotne, zapowiada ustami redaktorki i organizatorów dwu już konferencji o tym samym temacie kontynuację w kolejnych tomach gromadzenia specjalistów zainteresowanych badaniem folkloru bałkańskiego z różnych perspektyw. Zarówno pierwszy tom ogłoszony, jak i dalsze wspólne konferencyjne oraz publikacyjne przybliżanie czytelnikowi polskiemu i zagranicznemu folkloru bałkańskiego godne jest wysokiego uznania. Krytykowany tu nadmierny rozrzut specjalizacyjny skłania, by apelować w przyszłości o więcej dyscypliny tematycznej ukierunkowanej na wspólny cel badawczy zamiast panoramy. Przy przyjmowaniu różnych perspektyw badawczych sugerowałbym skupienie uwagi na werbalnym tekście folkloru i wspólne rozstrzyganie w oglądzie różnych dyscyplin problemów wynikających z tekstu folkloru w kulturowym kontekście, w którym się pojawia. Występuję tu jako obrońca współczesnej pozycji folklorystyki, skupionej już nie tyle na samej literaturze ludowej/ustnej, ile na obecnym stale w kulturze tradycyjnej i popularnej, także współczesnej, werbalnym tekście. Nadal aktualne pozostają też obserwacje relacji między tzw. literaturą wysoką a folklorem, przy czym nie chodzi tu tylko o stwierdzanie inspiracji folklorem, ale również o dzieła literackie jako interpretacje znaczeń czerpanych ze źródła ludowego.

Autor dzieła, często wywodzący się z naturalnego kręgu odbiorców folkloru (zwykle wiejskiego) jawi się nam w swoich utworach jako interpretator o odkrywczej intuicji. Do tak pojmowanej folklorystyki wywodzący się z kręgu filologów badacze są lepiej powołani niż do badań etnologicznych nad obrzędami i obyczajami czy do badań antropologicznych (w tym miejskich) o nastawieniu socjologicznym, czy ekonomicznym. Bardziej jeszcze dotyczy to oddalenia badań etnomuzykologicznych i muzykologicznych, wymagających szczególnej specjalizacji z trudniejszym do ujawnienia powiązaniem ze wspólnym celem badawczym. Podobnie jest z tradycyjnymi badaniami kultury materialnej (np. strojów). Obfitość materiałową ograniczyłbym na rzecz poszerzenia konferencyjnych dyskusji interdyscyplinarnych, poszukujących badawczego porozumienia, a następnie utrwalenia tych dyskusji w tomach publikowanych.

*Krzysztof Wrocławski*

